

POSTANOWIENIE

Dnia 5 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriłło

w sprawie z wniosku K. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
o prawo do emerytury pomostowej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 sierpnia 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację K. B. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 6 grudnia 2017 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G., odmawiającej mu prawa do emerytury pomostowej.

Odwołujący się K. B. wniósł skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, polegające na błędnej wykładni art. 4 pkt 6 w związku z art. 3 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 664 ze zm.; dalej ustawa o emeryturach pomostowych lub ustawa) oraz art. 49 ustawy, przez ich błędne zastosowanie do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego i wadliwą subsumcję tego stanu do zawartych w tych przepisach norm prawnych oraz uznanie, że dla nabycia przez wnioskodawcę

prawa do emerytury pomostowej na podstawie art. 4 ustawy koniecznym jest ustalenie, że po dniu 31 grudnia 2008 r. wnioskodawca wykonywał jako spawacz okrętowy wyłącznie prace bezpośrednio przy spawaniu łukowym w pomieszczeniach o bardzo małej kubaturze, z utrudnioną wentylacją, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przez cały okres swojego zatrudnienia po 31 grudnia 2008 r. do 29 maja 2009 r., podczas gdy art. 4 pkt 6 nie wskazuje, jak długo praca w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy musiała być przez pracownika wykonywana, a Sąd drugiej instancji nie dokonywał żadnych własnych ustaleń, opierając się tylko na błędnych ustaleniach Sądu pierwszej instancji i uznał, że wnioskodawca ani przed ani po 31 grudnia 2008 r. nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych, bez ustalenia ilości faktycznego czasu pracy wnioskodawcy w pomieszczeniach o małej kubaturze i w pomieszczeniach z utrudnioną wentylacją oraz uznaniu, że jedynie pomieszczenia o małej kubaturze są pomieszczeniami z utrudnioną wentylacją, podczas gdy zawarte w pkt 28 załącznika do ustawy o emeryturach pomostowych określenie miejsc wykonywania pracy przy spawaniu łukowym, dla uznania jej za pracę w szczególnych warunkach, wymienia miejsca o bardzo małej kubaturze oraz miejsca z utrudnioną wentylacją, na co wskazuje użyty znak przecinka, a zatem praca bezpośrednio przy spawaniu łukowym nawet w większych pomieszczeniach, ale z utrudnioną wentylacją, winna być kwalifikowana jako praca w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych. Ponadto skarżący podniósł zarzut naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, w szczególności art. 382 k.p.c. oraz art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez wydanie wyroku z pominięciem całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego oraz przyjęcie bezkrytycznie ustaleń Sądu pierwszej instancji, prowadzące do uznania, że ubezpieczony nie spełnia warunków do nabycia emerytury pomostowej. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia, przez uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...), z uwzględnieniem kosztów dotychczasowego postępowania oraz zasądzenie od organu rentowego na

rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skarg kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważnie wątpliwości, w szczególności art. 3 ust. 4 ustawy o emeryturach pomostowych w zakresie rozumienia pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Z orzecznictwa Wojewódzkich Sądów Administracyjnych wynika, że „pełny wymiar czasu pracy” w rozumieniu ustawy o emeryturach pomostowych odnosi się do czasu pracy określonego w umowie o pracę, nie zaś do czynności stanowiących tylko część obowiązków pracownika. Brak jest w tym przedmiocie jednolitej i utrwalonej judykatury sądów powszechnych, a przede wszystkim judykatury Sądu Najwyższego, stąd zachodzi potrzeba dokonania wykładni przepisu art. 3 ust. 4 ustawy o emeryturach pomostowych z racji wywołania poważnych wątpliwości co do tego, jak należy rozumieć sformułowanie „pełny wymiar czasu pracy”. Potrzeba wykładni przepisów wynika w także z występujących rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych, które odmiennie oceniają zatrudnienie pracowników na stanowisku spawacza okrętowego na Wydziale Montażu Kadłubów Stoczni G. S.A. i kwalifikują jako pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, a skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Wniesiona w sprawie skarga nie wykazała znaczenia jej rozstrzygnięcia dla realizacji tej

publicznoprawnej funkcji skargi kasacyjnej, względnie potrzeby ujednolicenia orzecznictwa sądów powszechnych i rozwoju jurysprudencji.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Powołanie się w skardze kasacyjnej na potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania przez autora skargi, że na podstawie tych samych przepisów prawnych w różnych sprawach tego samego rodzaju podejmowane są rozbieżne rozstrzygnięcia sądowe, które to rozbieżności nie znajdują przekonującego uzasadnienia w różnicach wynikających z ustaleń sądu dotyczących okoliczności faktycznych lub prawnych w tych sprawach. Konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a nadto przedstawienie przez skarżącego własnej propozycji interpretacyjnej (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 stycznia 2003 r., I PZ 124/02, LEX nr 1130960; z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Przesłanka ta wymaga więc wykazania przez autora skargi, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, ze wskazaniem na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, niepublikowane). Rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może się też sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty autora skargi skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkł. 2003 nr 13, poz. 5).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał istnienia powołanej przesłanki przedsądu.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 listopada 2019 r., III UK 352/18 (niepublikowanym), emerytury pomostowe zapowiedziane w art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270; dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS lub ustawa emerytalna), zostały wprowadzone do systemu ubezpieczeń społecznych przez ustawę z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1924; dalej jako ustawa o emeryturach pomostowych lub ustawa) i dotyczą ubezpieczonych (urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r.) zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zastąpiły one emerytury w niższym wieku przyznawane na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z FUS pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach pracy lub w szczególnym charakterze.

Celem ustawy o emeryturach pomostowych jest ograniczenie kręgu uprawnionych do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 marca 2012 r., II UK 164/11, OSNP 2013 nr 5-6, poz. 62 i z dnia 4 września 2012 r., I UK 164/12, OSNP 2013 nr 15-16, poz. 185, uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 marca 2010 r., K 17/09, OTK-A 2010 nr 3, poz. 21 oraz uzasadnienie projektu ustawy, Sejm RP VI kadencji, nr druku 1070).

Zgodnie z art. 3 ust. 4 ustawy o emeryturach pomostowych, za pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach uważa się pracowników wykonujących po dniu wejścia w życie ustawy, w pełnym wymiarze czasu pracy, prace, o których mowa w ust. 1. Powołany przepis zawiera dodatkowe kryterium, którego spełnienie pozwala na uznanie danego rodzaju prac za prace w szczególnych warunkach. Jest to wymóg związany z czasem narażenia pracownika na wpływ czynników ryzyka wymienionych w art. 3 ust. 1. ustawy o emeryturach pomostowych. W art. 3 ust. 4 ustawy nie chodzi więc o wymiar czasu pracy określony w umowie o pracę, lecz o wymiar czasu pracy faktycznie wykonywanej w narażeniu na czynniki ryzyka, które powodują, że dane prace są pracami wykonywanymi w szczególnych warunkach. Dlatego też dla uznania, że praca jest wykonywana w szczególnych warunkach, nie wystarcza określenie w umowie o

pracę, że pracownik został zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy na konkretnym stanowisku, z zajmowaniem którego związana jest jedynie (potencjalna) konieczność wykonywania prac wymienionych w wykazie prac w szczególnych warunkach, stanowiącym załącznik nr 1 do ustawy o emeryturach pomostowych, ale niezbędne jest, aby prace takie rzeczywiście wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy, to jest codziennie i przez całą przewidzianą dla niego dniówkę roboczą. Za takim rozumieniem użytego w art. 3 ust. 4 ustawy o emeryturach pomostowych pojęcia "w pełnym wymiarze czasu pracy" przemawia w szczególności to, że ustawodawca związał go z - również użytym w tym przepisie - sformułowaniem "pracowników wykonujących", co jednoznacznie wskazuje, iż ów pełny wymiar czasu pracy nie wynika z samego tylko faktu zatrudnienia na określonym stanowisku w pełnym wymiarze czasu pracy, lecz jest związany z rzeczywistym "wykonywaniem" prac, o których mowa w ust. 1, w takim właśnie wymiarze czasu pracy. W pełni uprawnione jest zatem odwołanie się w omawianym zakresie do utrwalonej wykładni podobnych pojęć użytych w § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.), w myśl której praca w szczególnych warunkach, to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNAPiUS 1998 nr 21, poz. 638; z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LexPolonica nr 4363503 i z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LexPolonica nr 3875735). Odstępstwo od tej zasady może z kolei wynikać jedynie z sytuacji, gdy w obowiązujących przepisach przewidziana została dla danego stanowiska - ze względu na charakter zatrudnienia lub związane z nim warunki - norma czasu pracy w rozmiarze niższym od powszechnie obowiązującego. Wówczas ta norma czasu pracy będzie stanowić pełny wymiar czasu pracy pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach

lub szczególnym charakterze (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., I UK 9/12, LexPolonica nr 4934926). Pogląd ten należy uzupełnić o stwierdzenie, że skoro incydentalne (sporadyczne), uboczne i krótkotrwałe - w stosunku do czynności podstawowych kwalifikowanych jako praca w szczególnych warunkach - wykonywanie czynności w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia, nie upoważnia do wyłączenia ich wykonywania z okresów szczególnego zatrudnienia dla celów emerytalnych (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310 oraz z dnia 12 kwietnia 2012 r., II UK 233/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 86), to - *a contrario* - sporadyczne i krótkotrwałe wykonywanie czynności w narażeniu na czynniki ryzyka, o których mowa w art. 3 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych, nie stanowi wykonywania pracy w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy w rozumieniu art. 3 ust. 4 tej ustawy.

Z ustaleń faktycznych w sprawie, którymi Sąd Najwyższy jest związany, wynika, że odwołujący się pracując na stanowisku spawacza okrętowego, zajmował się spawaniem, jednak nie tylko w małych zbiornikach i pomieszczeniach, ale również w większych, w balastowych (wielkości sali sądowej), w siłowniach, kabinach, a także w miejscach łączenia poszczególnych sekcji statku wewnątrz i na zewnątrz konstrukcji. Prace spawalnicze skarżący wykonywał więc zarówno na zewnątrz (łączenie bloków), w halach (montaż sekcji w bloki), jak i w małych pomieszczeniach (spawanie podwójnego dna, spawanie podwójnej burty). Zatem odwołujący się nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wyłącznie w pomieszczeniach o małej kubaturze, z utrudnioną wentylacją, która to praca uprawniałaby go do uzyskania żądanego świadczenia.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.